

Sygn. akt I C 32/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bartoszycach, I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Ewa Kurasz

Protokolant: prac. sąd. Sylwia Gera

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016 roku w Bartoszycach

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda M. R. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu - kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 32/16

## UZASADNIENIE

**Powód M. R.** wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w K. kwoty 55.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W uzasadnieniu pozwu podał, że zgodnie z polskimi i unijnymi normami osadzonemu przysługują 3 m<sup>(2)</sup> powierzchni użytkowej w celi mieszkalnej, aby zapewnić minimalną przestrzeń. Zgodnie zaś z nowymi normami minimalna wolna powierzchnia użytkowa w celi mieszkalnej na jednego skazanego powinna wynosić 4 m<sup>(2)</sup>. W Zakładzie Karnym w K. metraż mieszkalny był zaniżony. W celi nie było ciepłej wody. W kącie sanitarnym nie było odpowiedniej ilości szafek na przybory do higieny osobistej. Okna były stare i nieszczelne, przez co w celi panowało ciągle zimno, zwłaszcza w zimie. Na oddziale (...), na którym przebywał powód, miał miejsce remont i wszędzie pyliło się od kurzu i tynku, który osiadał w nosie i gardle, powodując złe i nieprzyjemne samopoczucie, powodujące kaszel. Pył osiadał także w celi na jedzeniu, gdyż stalowe drzwi były nieszczelne. Przez hałas związany z remontem zakłócano od rana do południa spokój psychiczny powoda. Powodowi ograniczano również dostęp do telefonu – do 2 rozmów po 10 minut tygodniowo. W celi mieszkalnej znajdowało się jedynie oświetlenie jarzeniowe, które bardzo szkodziło na wzrok. Ponadto pozwany odmawiał powodowi widzeń bezdózorowych z konkubiną w oddzielnym pomieszczeniu. Powód podkreślił, iż każdy zdrowy, normalny mężczyzna chce współżyć seksualnie ze swoją partnerką, w celu przetrwania związku, a być może splodzenia potomka. Administracja ZK K. znęcała się psychicznie nad powodem, odmawiając udzielenia powodowi takiego widzenia, a warunki bytowe panujące w ZK K. urągały ludzkiej godności ( pozew k. 2-3).

**Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w K.** wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wskazał, że działania pozwanego nie naruszały obowiązujących przepisów w okresie osadzenia powoda w pozwanej jednostce, a zatem nie nosiły znamion bezprawności, co stanowi warunek konieczny do zaistnienia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Warunki bytowe

osadzonych zgodne są z obowiązującymi przepisami i normami. W żaden sposób nie naruszały one dóbr osobistych powoda, w tym jego godności osobistej.

Pełnomocnik pozwanego podał, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w K. od (...), kolejno w celach: nr (...) w Pawilonie (...) oraz w celi nr (...) w Pawilonie (...). Zaprzeczył, jakoby powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. przebywał w warunkach przeludnienia. Wskazał, że nie wydano również decyzji w sprawie umieszczenia powoda w celi, której powierzchnia mieszkalna przypadająca na osadzonego byłaby mniejsza niż 3 m<sup>(2)</sup>. Do powierzchni cel mieszkalnych nie są przy tym wliczane powierzchnie kąpoków sanitarnych oraz powierzchnie wnęk okiennych i grzejnikowych.

W czasie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej powód był traktowany zgodnie z obowiązującymi przepisami, na równi z innymi skazanymi, z poszanowaniem godności osobistej.

Partnerka powoda złożyła prośbę o udzielenie widzenia bez osoby dozorującej, która została rozpoznana pozytywnie. Nikt bezprawnie nie nękał powoda odmową widzeń.

Pozwany uczynił wszystko by zapewnić powodowi odpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności, zgodnie z przepisami Kodeksu karnego wykonawczego. Cele, w których przebywał powód, wyposażono w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę. Wszystkie cele w Zakładzie Karnym w K. posiadają wydzielone kąpoki sanitarne, wyposażone zgodnie z obowiązującymi normami. Dotyczy to również cel, w których przebywał powód. Kąpoki są wyposażone w umywalkę i muszlę klozetową. Urządzenia sanitarne są sprawne, wszystkie usterki są usuwane na bieżąco, obowiązek utrzymania czystości urządzeń sanitarnych należy do osadzonych przebywających w celi. W celach jest bieżąca zimna woda. Pozwany nie jest zobligowany na podstawie żadnego przepisu do dostarczania ciepłej wody. Istnieje możliwość podgrzania wody przy pomocy grzałek, bądź czajnika elektrycznego. Powód miał zapewnioną ciepłą kąpiel dwa razy w tygodniu.

Temperatura w celach w okresie grzewczym jest monitorowana na bieżąco podczas wizytacji cel, a także po zgłoszeniu niskiej temperatury w celach. Grzejniki w celach były sprawne, a w przypadku zapowietrzenia grzejnika na bieżąco przystępowano do odpowietrzenia grzejnika lub instalacji CO w budynku. W celach zapewniana się w okresie zimowym temperaturę 20<sup>o</sup> C.

W celach zapewniono oświetlenie naturalne i sztuczne. Ponadto osadzeni mogą korzystać z własnych lampek nocnych. Oświetlenie naturalne zapewniają okna trzyskrzydłowe, które nie są niczym przysłonięte, występuje jedna krata zewnętrzna. Od drugiego kwartału 2014 roku żarówki żarowe zostały wymienione na żarówki typu LED o mocy 13W (odpowiednik żarówki żarowej o mocy od 75 W do 100 W).

Części oddziałów mieszkalnych, gdzie nie są przeprowadzane remonty są oddzielane od części remontowanych kurtynami zapobiegającymi dostawaniu się do nich kurzu i pyłu. W czasie wydawania posiłków osadzonym w oddziale mieszkalnym prace remontowe są przerywane.

Powód otrzymywał środki czystości i środki do utrzymania higieny osobistej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, które weszło w życie dnia 14 sierpnia 2014 roku. Sprzęt i środki do utrzymania czystości zapewniała administracja jednostki, natomiast utrzymanie właściwego porządku w celi było obowiązkiem osób w niej osadzonych.

Rozmowy telefoniczne skazanych, w tym powoda, odbywały się zgodnie z ustalonym na oddziale mieszkalnym planem i na zasadach ustalonych w porządku odbywania kary pozbawienia wolności. Wprowadzenie zasady dotyczącej określenia godzin oraz dni prowadzenia rozmów telefonicznych dla poszczególnych grup skazanych nie jest działaniem zmierzającym do ograniczenia ich praw, ale sposobem usprawnienia możliwości korzystania z aparatów telefonicznych, jak również wyjścia naprzeciw oczekiwaniom osadzonych chcącym z nich skorzystać. Żaden

z przepisów prawa nie wskazuje na wymóg lub uprawnienie do nieograniczonego kontaktowania się o każdej porze za pomocą rozmów telefonicznych. Rozmowy telefoniczne skazanych, w tym powoda, nie były ograniczane przez prace remontowe w poszczególnych oddziałach. Skazani mieli możliwość korzystania z aparatów telefonicznych w części oddziału, gdzie remont nie był prowadzony.

Pełnomocnik pozwanego wskazał również, że część zamieszkała cel w oddziale nie była remontowana, a część remontowana była wyłączona z użytkowania i dodatkowo przesłonięta specjalnie do tego przygotowaną kotarą, która uniemożliwiała przedostawanie się pyłu do cel, w których byli osadzeni skazani. Kurz i pył nie przenikał do tych cel i nie znajdował się na posiłkach. Nie było możliwości, aby posiłki transportowane w specjalnych termosach i następnie wydawane osadzonym, w tym powodowi były zanieczyszczone. Prace remontowe nie były prowadzone w sposób uciążliwy, hałas z remontowanej części oddziału był wytłumiony kotarą, nie był ciągły i trwał zaledwie kilka godzin dziennie w odstępach czasowych. Większość prac, to prace malarskie, tynkarskie, praktycznie bezgłośne.

Pozwany uczynił też wszystko by zapewnić powodowi właściwą opiekę medyczną. Powód zgłaszał się do lekarza okresowo. Podczas wizyt lekarskich nie zgłaszał, że kaszel związany jest z osadzaniem się kurzu w gardle czy też nosie. Nie zgłaszał żadnych problemów ze wzrokiem. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu, nie doznał pogorszenia wzroku. Podczas wizyt u lekarza nie skarżył się na warunki bytowe, a tym samym na pogorszenie stanu zdrowia związanego z warunkami bytowymi. Za każdym razem był badany podmiotowo i przedmiotowo. Otrzymywał stosowne leczenie do zgłaszanych dolegliwości. Miał dostęp do opieki medycznej, w tym dostęp do konsultacji i badań specjalistycznych (odpowiedź na pozew k. 12-16).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powód M. R. przebywał w Zakładzie Karnym w K. od dnia (...) do dnia (...).

W okresie od (...) do (...) odbywał karę w pawilonie (...), oddział (...), cela (...) (1-osobowa, o powierzchni 8,41 m<sup>(2)</sup>), gdzie odbywał karę dyscyplinarną umieszczenia w celi izolacyjnej, a od (...) w pawilonie (...), oddział (...), cela (...) (5-osobowa, o powierzchni 15,55 m<sup>(2)</sup>).

W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód nie przebywał w celach, gdzie powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była niższa niż 3 m<sup>2</sup>.

(dowody: informacja k. 19,

wyjaśnienia k. 20-21,

pismo k. 51,

zeznania świadków P. K. k. 73 i A. G. k. 74)

W Zakładzie Karnym w K. są dwa rodzaje kącików sanitarnych. Pierwsze zbudowane są ze stelaża wykonanego z kątowników metalowych wypełnionego płytą pilśniową. Drugi typ kącików jest murowany, w sposób trwały wydzielony z celi, zamykany na drzwi płytowe. Wszystkie kąciki zapewniają zachowanie intymności. W pawilonie (...) cela izolacyjna nie ma wydzielonego kącika sanitarnego, ponieważ jest jednoosobowa. Pawilon (...) jest pawilonem wyremontowanym w 2015 roku. Cela, w której przebywał powód w tym pawilonie, była świeżo po remoncie, kącik sanitarny był w niej typu murowanego, wydzielony z celi trwałymi ścianami.

W celach była dostępna bieżąca zimna woda przez całą dobę. Istniała możliwość podgrzania wody przy pomocy grzałek, bądź czajnika elektrycznego, który stanowił własność osadzonych. Łaźnia – ciepła kąpiel odbywała się dwa razy w tygodniu.

Cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w K. w czasie pobytu powoda wyposażone były w sprawny technicznie sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z obowiązującymi przepisami. W skład sprzętu kwaterunkowego wchodziły przede wszystkim:

łóżko (1 sztuka na osobę), taboret więzienny (1 sztuka na osobę osadzoną), stół więzienny (o powierzchni co najmniej 0,15 m<sup>2</sup> blatu na jedną osobę osadzoną), szafka więzienna o kubaturze co najmniej 0,03 m<sup>3</sup>, taboret więzienny, wiadro plastikowe lub kosz na śmieci, szczotka zmiotka i szufelka, półka na przybory toaletowe przy umywalce, szafka na środki higieny i czystości.

W każdej celi w Zakładzie Karnym w K. znajdują się jedno lub dwa (w zależności od powierzchni) okna trzyskrzydłowe, drewniane starego typu. Nieszczelności okien występują z uwagi na starą konstrukcję okien. Do uszczelniania okien w porze zimowej wydawane są osadzonemu ścinki koców, gdyż uszczelki wydawane we wcześniejszym okresie były przez skazanych zdejmowane z okien i używane do innych celów. Wszystkie usterki dotyczące pękniętych, pobitych szyb, wypaczonych okien, uszkodzonych zamków okiennych, zawiasów, przytrzymywaczy usuwane są na bieżąco, po otrzymaniu zgłoszenia. Wymiana okien drewnianych na okna PCV oraz docieplenie ścian zewnętrznych budynków mieszkalnych zostało zgłoszone do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w O. jako zadanie inwestycyjne związane z termomodernizacją pawilonów mieszkalnych.

Temperatura w celach w Zakładzie Karnym w K. w okresie grzewczym jest monitorowana na bieżąco podczas wizytacji cel, a także po zgłoszeniu niskiej temperatury w celach. Grzejniki w celach, w których przebywał powód były sprawne, w przypadku zapowietrzenia grzejnika na bieżąco przystępowano do odpowietrzenia grzejnika lub instalacji CO w budynku. W celach zapewniono w okresie zimowym temperaturę wynoszącą co najmniej 20<sup>o</sup> C. Usterki dotyczące ogrzewania w okresie grzewczym były usuwane priorytetowo, nawet po godzinach pracy administracji.

W celach w Zakładzie Karnym w K. w czasie pobytu powoda znajdowały się jedna, dwie, trzy lub cztery oprawy żarowe o mocy żarówki 75 W. Od drugiego kwartału 2014 roku żarówki żarowe zostały wymienione na żarówki typu LED o mocy 13 W (odpowiednik żarówki żarowej o mocy 75 W – 100 W). Ponadto w 2015 roku wszystkie kąciki sanitarne wyposażono w oddzielne oświetlenie, co usprawniło osadzonemu korzystanie z nich w porze nocnej. Skazani mogą ponadto posiadać własne lampki nocne. Naturalne oświetlenie zapewniają okna trzyskrzydłowe o wymiarach w świetle ościeży 135 x 175 cm, zaś każda z trzech szyb o wymiarach około 110 x 43 cm. Okna w celach posiadają kratę zewnętrzną. Okna nie są niczym przysłonięte. W czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w K. w celach nie było stosowane oświetlenie jarzeniowe, które znajdowało się jedynie na korytarzach i w ciągach komunikacyjnych.

W Zakładzie Karnym w K. wszystkie przygotowane posiłki przed opuszczeniem kuchni są kontrolowane pod względem jakości przyrządzenia, wagi porcji, gramatury, temperatury oraz smakowitości posiłku. Powód otrzymywał posiłki zgodnie z obowiązującymi przepisami, zgodnie z normami prawidłowego żywienia, pokrywającymi dzienne zapotrzebowanie na energię, składniki odżywcze (białko, tłuszcze, węglowodany) oraz warzywa. Służba żywnościowa Zakładu Karnego w K. posiada specjalne termosy przeznaczone do przewożenia gotowych posiłków do poszczególnych pawilonów mieszkalnych, więc nie ulegają one wychłodzeniu ani zabrudzeniu podczas przewożenia.

Sprzęt i środki do utrzymania czystości w celach, zapewniała administracja jednostki, natomiast utrzymanie właściwego porządku w celi było obowiązkiem osób w niej osadzonych.

(dowody: wyjaśnienie k. 28-31

zeznania świadka P. K. k. 73-74)

W czasie pobytu powoda w pawilonie (...) trwał remont drugiej części tego pawilonu. Cele sąsiadujące bezpośrednio z celą powoda nie były remontowane. Część zamieszkała cel w oddziale nie była remontowana, a część remontowana była wyłączona z użytkowania i dodatkowo przesłonięta specjalnie do tego przygotowaną kotarą, która uniemożliwiała przedostawanie się pyłu do cel, w których byli osadzeni skazani. Kurz i pył nie przenikał do tych cel i nie osiadały na posiłkach. Posiłki transportowane były na oddział w specjalnych termosach, szczelnie zamkniętych i następnie wydawane osadzonemu, w tym powodowi, do bezpośredniego spożycia. Nie były więc zanieczyszczone. W związku z remontem korytarze, klatka schodowa, pomieszczenia piwniczne były sprzątane przez skazanych funkcyjnych – zatrudnionych, kilkukrotnie w ciągu każdego dnia.

Prace remontowe nie były prowadzone w sposób uciążliwy. Hałas z nimi związany nie był ciągły. Prace remontowe trwały od godz. 8:30 do godz. 13:30. Osadzeni w trakcie remontu byli w innej części budynku niż remontowana. Jedna połowa budynku była remontowana, a w drugiej byli osadzeni. Większość prac było pracami malarskimi, tynkarskimi, nie wiążącymi się z większym hałasem.

(dowody: wyjaśnienia k. 26-27, 31,

zeznania świadków P. K. k. 73- 74 i A. G. k. 74)

W czasie odbywania kary powód miał możliwość utrzymywania kontaktu z najbliższymi poprzez rozmowy telefoniczne, korespondencję oraz łącze Skype i z tych form kontaktu korzystał.

Rozmowy telefoniczne skazanych, w tym powoda, odbywały się zgodnie z ustalonym na oddziale mieszkalnym planem i na zasadach ustalonych w porządku odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K.. Skazani osadzeni w Zakładzie Karnym w K. mają dostęp na własny koszt oraz na koszt rozmówcy do samoinkasujących aparatów telefonicznych zainstalowanych w oddziałach mieszkalnych, w dni powszednie dwa razy w tygodniu, w godzinach 08:00 – 18:00, według ustalonego planu. Dodatkowo, w jedną sobotę i jedną niedzielę miesiąca, skazany może korzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego, zgodnie z opracowanym planem. Czas korzystania z samoinkasującego aparatu telefonicznego przez jednego skazanego nie może być dłuższy niż 10 minut, jednak minimalny czas korzystania z ww. aparatu przez jednego skazanego nie może być krótszy niż 5 minut. Rozmowy telefoniczne skazanych są kontrolowane, mogą być przerwane oraz utrwalane. Na pisemną prośbę skazanego Dyrektor może wyrazić zgodę na dodatkową, dłuższą lub w innym czasie niż określają to plany, rozmowę telefoniczną i powód takie zgody otrzymywał w związku z chorobą ojca.

Rozmowy telefoniczne skazanych, w tym powoda, nie były ograniczane przez prace remontowe w poszczególnych oddziałach. Skazani mieli możliwość korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych w części oddziału, gdzie remont nie był prowadzony, panował porządek, nie było kurzu i wiercenia.

Powód miał możliwość korzystania z rozmów telefonicznych zgodnie z porządkiem wewnętrznym Zakładu Karnego w K..

(dowody: wyjaśnienia k. 26-27, 31,

zeznania świadków P. K. k. 73-74 i A. G. k. 74)

Dodatkowo powód miał możliwość utrzymywania kontaktu z najbliższymi w formie widzeń.

Do grudnia 2015 roku w trakcie izolacji więziennej był łącznie odwiedzany 56 razy, z czego 47 razy przez konkubinę.

Pismem z dnia 14 grudnia 2015 roku konkubina powoda złożyła wniosek o udzielenie jej i powodowi widzenia bez udziału osoby dozorującej. Taka forma widzenia jest nagrodą za wyróżniające się zachowanie. Zachowanie powoda w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. nie było oceniane w ten sposób, jednak z uwagi na zbliżające się święta prośba jego konkubiny została zaopiniowana pozytywnie i zgoda na takie widzenie została udzielona w formie ulgi. W dniu 23 grudnia 2015 roku powód napisał oświadczenie o wyrażeniu zgody o poinformowaniu o powyższym jego konkubiny i pismem z tego samego dnia otrzymała ona tę informację. Do końca pobytu powoda w Zakładzie Karnym w K. ulga ta nie została jednak wykorzystana, gdyż konkubina powoda nie przyjechała na widzenie.

W czasie odbywania kary nikt bezprawnie nie nękał powoda odmową widzeń.

(dowody: wyjaśnienia k. 21, 27,

pismo k. 22,

opinia k. 23,

oświadczenie k. 24,

prośba k. 25

zeznania świadka A. G. k. 74)

Powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. miał dostęp do opieki medycznej.

Powód zgłaszał się do lekarza okresowo. Wizyty związane były z bólem gardła, zęba, przeziębieniem, krwawieniem z nosa i chrapaniem. Otrzymywał lekarstwa, m.in. P., antybiotyk T., i.. Do lekarza zgłaszał się również w związku z uzyskaniem zgody na korzystanie z siłowni i celem zasięgnięcia informacji na temat otrzymywania leków z domu. Podczas wizyt lekarskich nie zgłaszał, że kaszel związany jest z osadzaniem się kurzu w gardle czy też nosie. Nie zgłaszał żadnych problemów ze wzrokiem. W trakcie przyjęć lekarskich powód nigdy nie uskarżał się na warunki bytowe, a tym samym na pogorszenie stanu zdrowia związane z warunkami bytowymi. Był leczony zgodnie ze zgłaszanymi dolegliwościami i według sztuki lekarskiej. Odbił konsultację lekarską u specjalisty laryngologa. Stan zdrowia fizyczny i psychiczny powoda nie uległ pogorszeniu podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K..

(dowody: wyjaśnienie k. 32,

odpisy z książeczki zdrowia powoda k. 33-35)

W czasie odbywania kary powód był traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej zgodnie z obowiązującymi przepisami, na równi z innymi skazanymi, humanitarnie, z poszanowaniem jego praw i godności osobistej.

(dowody: wyjaśnienia k. 20-21, 27,

zeznania świadków P. K. k. 73-74 i A. G. k. 74)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów w postaci: informacji (k. 19), wyjaśnień (k. 20-21, 26-32), pisma (k. 22), opinii (k.23), oświadczenia (k.24), prośby (k. 25) oraz odpisów z książeczki zdrowia powoda (k. 33-35). Dowody te są ze sobą zgodne, tworząc spójny obraz pobytu, warunków odbywania kary przez powoda w Zakładzie Karnym w K. i stanu zdrowia powoda. Co do tych dokumentów w trakcie postępowania nie ujawniły się też żadne okoliczności podważające ich autentyczność lub wiarygodność osób je sporządzających.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadków P. K. (k. 73-74) i A. G. (k. 74). Treść ich zeznań jest bowiem zgodna z dowodami z dokumentów, a składając zeznania świadkowie ci potwierdzili autentyczność i treść sporządzonych przez siebie wyjaśnień, załączonych do akt sprawy. Ich zeznania dotyczyły przy tym spraw, z którymi zetknęli się służbowo, jako funkcjonariusze służby więziennej i świadkowie ci nie byli osobiście zainteresowani w wyniku postępowania.

Natomiast zeznania świadków M. S. (k. 122) i A. M. (k. 193-194) nie były wiarygodne. Ich treść wskazuje na fakt, iż świadkowie ci starali się wyolbrzymiać niedogodności związane z odbywaniem przez powoda kary pozbawienia wolności do tego stopnia, iż wskazywali nawet na fakty, które nawet według twierdzeń powoda nie miały miejsca, takie jak pozbawienie powoda należnych zgodnie z regulaminem rozmów telefonicznych (świadek M. S.), albo okoliczności, które faktycznie nie miały miejsca, jak brak zgody administracji na widzenie bezdozorowe i odmowa udzielenia dodatkowych rozmów telefonicznych w związku z chorobą ojca (świadek A. M.). Wskazuje to na brak obiektywizmu w zeznaniach tych świadków i brak faktycznej wiedzy co do otrzymanych przez powoda ulg.

Z podobnych powodów w ocenie Sądu na wiarę nie zasługują wyjaśnienia powoda (k. 229-230). W pozwie napisanym 5 dni po udzieleniu mu zgody na widzenie bezdozorowe z konkubiną, powód wskazuje odmowę administracji zakładu karnego w tym zakresie jako sposób na znęcanie się nad nim. W swoich wyjaśnieniach również wyolbrzymia negatywne warunki kary pozbawienia wolności, nie wskazując, że odbywał ją w świeżo wyremontowanej celi, a opisując jedynie w jego ocenie zardzewiałą szafkę. Charakterystyczne jest przy tym, iż na początku zeznań stwierdził, że nie pamięta swoich zarzutów i prosił o odczytanie tego, co napisał w pozwie, co świadczy o tym, iż część opisanych okoliczności w rzeczywistości nie miała miejsca (jak np. brak zgody na widzenie, tak zwane „przeludnienie”), a powód obawiał się, że ich nie wymieni w swoich zeznaniach. Wobec tego wyjaśnienia powoda nie stanowiły podstawy dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych w sprawie.

Powództwo wniesione w niniejszej sprawie nie było zasadne.

Powód dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej miał doznać na skutek warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K., które według niego naruszały jego godność i były niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa, a ponadto stanowiły wyraz znęcania się nad nim funkcjonariuszy Służby Więziennej.

Zgodnie z art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku (Dz. U. z 1997 roku, Nr 78, poz. 483 ze zm.), każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, a ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Realizacją tej normy konstytucyjnej na gruncie prawa cywilnego jest art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Zgodnie z treścią tego przepisu, odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej nie jest oparta na zasadzie winy, a do przyjęcia tej odpowiedzialności wystarczającym jest wykazanie bezprawności podjętego działania lub zaniechania.

Natomiast zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zasady te reguluje art. 448 k.c., według którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Chociaż w chwili obecnej przyjmuje się, że niezbędną przesłanką zastosowania tego przepisu jest wina sprawcy szkody (krzywdy), to Sąd orzekający w sprawie podziela pogląd wskazujący, że z uwagi na treść art. 77 ust. 1 Konstytucji i art. 417 § 1 k.c., w przypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa, zasada zawinienia zostaje wyłączona na rzecz obowiązującej w tym zakresie zasady bezprawności działania. Na gruncie konstrukcji ochrony dóbr osobistych w kodeksie cywilnym przyjmuje się przy tym domniemanie bezprawności działania naruszającego te dobra. Przekładając te zasady na realia procesowe trzeba wskazać, że w procesie o zasądzenie od organu władzy publicznej zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, powód (osoba, której dobro zostało naruszone), będzie musiała udowodnić naruszenie dobra i zaistnienie po jej stronie szkody niematerialnej (krzywdy) uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia, natomiast organ władzy publicznej będzie musiał wykazać, że jego działanie lub zaniechanie ewentualnie naruszające te dobra, było zgodne z prawem. Dodać przy tym należy, iż obecnie w orzecznictwie utrzymało się stanowisko, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności jest prawem osobistym, zaliczającym się

do otwartego katalogu dóbr osobistych z art. 24 k.c. (patrz przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 roku, II CSK 486/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lipca 2012 roku, IV CSK 603/11).

Na powyższe regulacje nakładają się normy prawa międzynarodowego, a w szczególności art. 3 konwencji rzymskiej o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 04 listopada 1950 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.), ustanawiający tak zwany zakaz tortur i stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu. Na gruncie tego artykułu orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stosuje tak zwane podejście kumulatywne, tj. przy ocenie, czy warunki przebywania w jednostkach penitencjarnych osiągnęły poziom nieludzkiego lub poniżającego traktowania, bierze pod uwagę łącznie wszystkie parametry; ocena minimalnego poziomu dolegliwości jest relatywna, tj. zależy od wszystkich okoliczności sprawy, w tym takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz - w niektórych przypadkach - płeć, wiek i stan zdrowia ofiary (por. np. wyroki z dnia 6 marca 2001. r., nr 40907/98, Dougoz przeciw Grecji, z dnia 29 kwietnia 2003 r., nr 50390/99, McGlinchey przeciw Wielkiej Brytanii i z dnia 11 marca 2004 r., nr 40653/98, Iorgov przeciwko Bułgarii). Stosowanie podejścia kumulatywnego przyjęło się również w orzecznictwie sądów polskich, w tym Sądu Najwyższego i podziela je Sąd orzekający w niniejszej sprawie (patrz m. in. 7 sędziów uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC z 2012 roku, Nr 2, poz. 15). Tak więc aby stwierdzić, czy w danej sprawie doszło do naruszenia prawa powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy ocenić całokształt warunków panujących w zakładzie karnym, w którym przebywał, uwzględniający przy tym cechy powoda takie jak wiek i stan zdrowia oraz wpływ tych warunków na jego osobę. Należy przy tym zaznaczyć, że ocena dobra osobistego, a w konsekwencji także jego naruszenia powinna być dokonana według kryteriów obiektywnych. Granicę roszczeń służących ochronie dóbr osobistych wyznaczają nie subiektywne odczucia ze strony danego podmiotu, lecz ramy wytyczone przez obowiązujący porządek prawny. Natomiast ocena stopnia dolegliwości wynikającej z naruszenia dobra osobistego, doniosła dla ustalenia przesłanek przyznania zadośćuczynienia w postaci doznanej krzywdy i jej rozmiaru, ma z natury rzeczy charakter oceny *in concreto* (patrz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 roku, II CSK 51/12).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy więc przede wszystkim zbadać, czy przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności odbywania kary przez powoda naruszały i naruszają one jego godność.

Twierdzenia powoda w zakresie odbywania kary w celi, gdzie na osobę osadzoną przypada poniżej 3 m<sup>2</sup> powierzchni, a więc w warunkach tak zwanego „przeludnienia”, pozostają w sprzeczności z wykazami cel wraz z ich powierzchnią, a także zeznaniami świadków – pracowników Zakładu Karnego w K. oraz treścią złożonych przez nich wyjaśnień. Zgodnie z art. 110 § 2 zd. 1 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Przepis ten ustanawia minimalną normę, którą zakład karny jest obowiązany zapewnić skazanym w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, z wyjątkiem sytuacji określonych w przepisach szczególnych. Trzeba bowiem pamiętać, iż powierzchnia ta jest pewnym minimum, poza którym przyjmuje się, że warunki odbywania kary są zbyt dolegliwe. Jej zapewnienie nie oznacza więc sytuacji komfortowej dla skazanych, a jedynie, że warunki odbywania kary nie przekraczają pewnej wskazanej przez państwo w normach prawnych dolegliwości.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód odbywał karę w celach, w których norma z art. 110 § 2 k.k.w. była zachowana. Nie oznacza to jednak automatycznie, że warunki odbywania kary przez powoda były godne. Powód podniósł bowiem jeszcze inne zarzuty dotyczące warunków odbywania kary i również one podlegały badaniu Sądu w niniejszej sprawie.

Z przeprowadzonych dowodów wynika też, że warunki panujące w celach, gdzie powód przebywał, zapewniały możliwość godnego odbywania kary pozbawienia wolności.

W celi wieloosobowej, w której powód odbywał karę, znajdował się zabudowany, całkowicie wyodrębniony z reszty celi kącik sanitarny. Warunki w celi były bardzo dobre, gdyż cela była świeżo wyremontowana. W celach była dostępna bieżąca zimna woda przez całą dobę, a skazani dodatkowo mogli podgrzewać ją w swoich czajnikach lub grzałkach, w razie potrzeby uzyskania ciepłej lub gorącej wody. Z żadnych przepisów nie wynika natomiast, aby Zakład Karny



miał obowiązek zapewnić skazanym dostęp do ciepłej, bieżącej wody. W ocenie Sądu warunki te, chociaż zapewne mało komfortowe, to jednak zapewniają możliwość godnej egzystencji i utrzymania higieny. Ponadto powód miał zapewnioną ciepłą kąpiel w łaźni dwa razy w tygodniu.

Cele, w których przebywał powód były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy. Każdy skazany miał własne łóżko, taboret i miejsce przy stole. W tych okolicznościach, biorąc pod uwagę fakt niedawnego remontu celi, okoliczność że ilość i stan szafek nie spełniał oczekiwań powoda, nie naruszała jego godności jako osoby ludzkiej i nie stanowiła niehumanitarnego traktowania.

Nieprawdziwe okazały się też twierdzenia powoda odnośnie oświetlenia jarzeniowego w celi, gdyż w Zakładzie Karnym w K. w czasie pobytu powoda takie oświetlenie w celach w ogóle nie było stosowane.

Przeprowadzone postępowania dowodowe nie potwierdziło też twierdzeń powoda, że temperatura w celach wynosiła 14-15 stopni Celsjusa. Pomimo złego stanu okien, istniała realna możliwość ich uszczelnienia ścinkami koców, czemu powód nie zaprzeczał. Temperatura w celi wynosiła przy tym minimum 20 stopni Celsjusa.

Trudno też przyjąć, aby godność powoda jako osoby ludzkiej naruszał fakt prowadzenia remontu w drugiej części budynku, w której odbywał on karę. Remont odbywał się w godzinach 8.00-13.30, nie zakłócał więc odpoczynku nocnego. Nie dotyczył cel bezpośrednio przyległych do celi powoda, ale innej części budynku. Sytuacja ta jest porównywalna do remontu innego mieszkania w tym samym budynku mieszkalnym w warunkach wolnościowych i trudno przyjąć, aby naruszała czyjąkolwiek godność lub mogła stać się przyczyną cierpienia psychicznego. Takie traktowanie przez powoda tej sytuacji wskazuje natomiast na pewne przeczulenie w tym zakresie i brak obiektywizmu.

Powód nie wykazał też, aby w związku z remontem otrzymywał zanieczyszczone jedzenie. Jak wynika z zeznań i wyjaśnień funkcjonariuszy Zakładu Karnego w K., część remontowana budynku była oddzielona od części zamieszkałej specjalną kotarą, a dodatkowo klatka schodowa była wycierana kilka razy dziennie. Jedzenie było przewożone w termosach, więc nie mogło ulec zanieczyszczeniu podczas transportu. Następnie było wydawane osadzonemu do bezpośredniego spożycia. Okoliczności te wykluczają prawdziwość twierdzeń powoda w tym zakresie.

Przeprowadzone postępowanie wykazało też, że powód miał dostęp do rozmów telefonicznych zgodnie z porządkiem wewnętrznym Zakładu Karnego w K., co więcej, w związku z chorobą ojca otrzymał prawo do dodatkowych rozmów.

Zebrany materiał dowodowy zaprzeczył też twierdzeniom zawartym w pozwie, jakoby powód nie otrzymał zgody na widzenie bezdolorowe z konkubiną, podczas gdy zgodę taką otrzymał 5 dni przed sporządzeniem pozwu. Powodem nie skorzystania z przyznanej mu w tym zakresie ulgi był fakt nie stawienia się konkubiny na to widzenie. Podkreślić przy tym należy, iż ulgę tę powód otrzymał pomimo braku pozytywnej oceny jego zachowania, co świadczy o tym, że nie był przez administrację dyskryminowany i starano się go motywować do poprawy zachowania również bodźcami pozytywnymi. Podkreślić przy tym należy, iż brak takiej zgody nie oznaczałby w żadnym wypadku poniżającego lub niehumanitarnego traktowania.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało też, aby powód był w jakikolwiek sposób dyskryminowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej i traktowany gorzej, niż inni osadzeni. Powód, poza ogólnymi twierdzeniami, nie opisał zresztą żadnych konkretnych sytuacji, poza niepotwierdzoną odmową widzenia bezdolorowego, które miałyby o tym świadczyć.

Z odpisów z książeczki zdrowia powoda, wyjaśnień lekarza J. M. wynika, iż w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód miał zapewnioną opiekę medyczną na poziomie nie gorszym, niż w warunkach wolnościowych. Wielokrotnie korzystał z porad lekarza pierwszego kontaktu. Był konsultowany przez specjalistę laryngologa. Otrzymywał bezpłatnie odpowiednie leki. Z zapisów w książeczce zdrowi powoda nie wynika też, aby w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. jego stan zdrowia pogorszył się w jakimkolwiek zakresie, w tym w zakresie wzroku.

Podsumowując należy stwierdzić, iż pozwany zapewnił powodowi godne warunki odbywania kary. Nie zawsze były one komfortowe i spełniały oczekiwania powoda, jednak nie naruszały one obowiązujących przepisów i nie przekraczały stopnia dolegliwości, który w obiektywnym odczuciu mógłby stanowić niehumanitarne traktowanie i naruszać godność powoda. Skoro więc prawo osobiste powoda, którym jest godne odbywanie kary pozbawienia wolności nie zostało naruszone, nie przysługuje mu zadośćuczynienie w oparciu o art. 448 k.c.

Na marginesie należy jedynie wskazać, iż stwierdzenie naruszenia dobra osobistego nie zawsze skutkuje przyznaniem zadośćuczynienia, w okolicznościach konkretnej sprawy może ono bowiem być uznane za nienależne (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 roku, I CSK 489/11). Podkreślić trzeba, że kara z istoty rzeczy musi być dolegliwa i powodować u ukaranego dyskomfort, a warunki jej odbywania nie powinny być na tyle dobre, aby ten dyskomfort równoważyć. W odbywanie kary pozbawienia wolności wpisane jest ograniczenie kontaktu z rodziną i jest ono pochodną naruszenia przez osadzonego porządku prawnego. W końcu należy wskazać, że warunki odbywania kary są pochodną stanu finansów państwa i kondycji materialnej społeczeństwa. Polska nie należy do krajów bogatych i nie jest możliwe, aby zapewniła skazanym warunki, które by wszystkich usatysfakcjonowały.

Podsumowując należy wskazać, iż powód nie udowodnił, aby niedogodności związane z warunkami odbywania kary w Zakładzie Karnym w K. przekroczyły stopień pozwalający traktować je jako nadmierne i nieuzasadnione lub aby jego godność jako osoby ludzkiej została przez nie naruszona. Dlatego, na podstawie art. 448 k.c., jego powództwo uległo oddaleniu (punkt I wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., ze względu na wynik sprawy, traktując pozwanego jako stronę wygrywającą. Sąd obciążył powoda zwrotem na rzecz pozwanego kwoty 240 złotych - tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).